

Raport z pobytu na praktyce

Miejsce odbycia praktyki:

Finlandia, Seinajoki, Uniwersytet Helsiński - Instytut Ruralia

http://www.helsinki.fi/ruralia/index_eng.htm

Termin praktyki:

17.06.2016-04.07.2016 i 01.08.2016-15.09.2016

(niemożliwe jest odbycie praktyki w okresie letnim bez przerwy, gdyż cały instytut ma wakacje w lipcu i wtedy nie przyjmują praktykantów)

I. Faza przygotowawcza

1. Znalezienie praktyki

Praktykę znalazłam samodzielnie, poprzez kontakt e-mail z mentorem. Interesowało mnie modelowanie CGE z wykorzystaniem programu GEMPACK, więc wybrałam instytucję, która się tym zajmuje (nie pracują na GAMS). Praktyka miała charakter dość niszowy, dla osób zainteresowanych konkretnie tym tematem.

2. Załatwienie formalności na SGH

Proces był bardzo długi ze względu na zmiany organizacyjne w SGH. Od lutego do maja miał miejsce paraliż decyzyjny związany z wprowadzeniem nowych regulacji. Uważam, że powinny być one wprowadzane po zamknięciu jednego roku (po 15.09), z rozpoczęciem nowego roku akademickiego. Jednak dzięki wsparciu pani Agaty Kowalik z Sekcji Organizacji i Rozwoju Programów Studenckich udało się wszystko załatwić, choć na ostatnią chwilę.

3. Przygotowanie językowe

Znam język angielski na poziomie C1, więc moje przygotowanie językowe obejmowało głównie czytanie artykułów związanych z tematyką praktyki, aby oswoić się ze słownictwem specjalistycznym.

4. Kwestie finansowe

Finlandia jest drogim krajem, więc do stypendium trzeba dodać sporo finansowania własnego. Ogólnie można przyjąć, że ceny w porównaniu z Warszawą są ok. 2x wyższe. Przyznane

stypendium pozwala na niewiele więcej niż opłacenie noclegów, więc pieniądze na inne wydatki należy mieć przygotowane.

II. Przyjazd do Firmy/Instytucji organizującej praktykę

Do instytucji organizującej praktykę dotarłam na własną rękę. Leciałam samolotem do Helsinek, a stamtąd jechałam pociągiem (z przesiadką) ok. 3,5 h. Loty do Helsinek są niestety drogie. Ja zapłaciłam ok. 1600 zł. Pociąg kosztował 65 Euro.

III. Rozpoczęcie praktyki

Na początku praktyki zostałam oprowadzona po instytucji i przedstawiona pracownikom. Odbyłam wstępne spotkanie z mentorem, na którym ustaliłam główne cele pobytu. Na praktykę musiałam zabrać z Polski własny laptop. Od początku podczas praktyki wymagano ode mnie znacznej samodzielności.

IV. Zakwaterowanie

Zakwaterowanie organizowałam we własnym zakresie, gdyż praktykodawca go nie zapewniał i nie pomagał w jego znalezieniu. Lepiej nie liczyć na to, że coś się znajdzie w ostatniej chwili. Hotele są bardzo drogie, więc mieszkałam w wynajętym mieszkaniu, wynajmując pokój, co nie było łatwe do zorganizowania i także nie należy do tanich rozwiązań (min. 500 euro/mies.). Większość mieszkań na wynajem jest nieumeblowana, co ogranicza wybór. Nie udało mi się otrzymać miejsca w akademiku, gdyż w tej miejscowości mają ich za mało względem potrzeb.

IV. Opis praktyki

Praktyka dotyczyła modelowania CGE i tym się przez cały okres praktyki zajmowałam. Praca trwała od poniedziałku do piątku od 9:00 do 17:00 i nie było konieczne zostawanie po godzinach. Nie można liczyć na finansowanie ze strony pracodawcy. Ze strony mentora uzyskiwałam wsparcie merytoryczne wtedy, gdy tego potrzebowałam, co oceniam dobrze. Atmosfera w pracy była przyjazna, ale pracownicy nie zwracają bardzo uwagi na nowe osoby i zajmuje trochę czasu zainteresowanie ich swoją osobą. Podczas przerw kawowych rozmowy prowadzone są głównie po fińsku. Komunikacja zawodowa odbywała się w języku angielskim, jednak część osób pracujących w administracji nie mówiła po angielsku i załatwienie spraw administracyjnych wymagało poproszenia kogoś o tłumaczenie.

V. Życie towarzyskie i zwiedzanie

Co oferuje miasto:

Miasto oferuje niewiele, gdyż jest to małe (ok. 60.000 mieszkańców), przemysłowe miasteczko. Instytucja nie uczestniczy w organizacji życia towarzyskiego, więc trzeba sobie radzić samemu. Można co najwyżej zapytać współpracowników podczas przerwy kawowej gdzie warto pojechać i co zobaczyć. Pracownicy nie mają zwyczaju organizować spotkań towarzyskich po pracy. Trudno powiedzieć co jest godne polecenia w samym mieście, gdyż nie jest to miejsce atrakcyjne turystycznie.

- Kluby
Do klubów nie chodzę, więc trudno mi powiedzieć jak jest w jedynym klubie, który kojarzę w mieście (myślę, że nie ma co liczyć na to, że jest ich więcej niż 2). Cena wstępu to chyba 10 Euro. Przypominam, że alkohol jest w Finlandii bardzo drogi. Za małe piwo w lokalu trzeba zapłacić minimum 6 Euro.
- Zwiedzanie samego miasta
W mieście znajduje się kościół i centrum kulturalno-administracyjne zaprojektowane przez Alvara Aalto, muzeum regionalne, muzeum cywilnych formacji zbrojnych i stary browar. Muzea nie są płatne (w wybrane dni), ale za to małe i bez informacji w języku angielskim. Miasto nie posiada starówki.
- Festiwale i koncerty
Festiwal Provinssirock – czerwiec lub lipiec (bilet ok. 180 Euro)
Festiwal tanga – lipiec (nie wiem ile kosztuje bilet)
Festiwal Vauhtiajot – sierpień (bilet ok. 120 Euro)
W niektórych pubach odbywają się kameralne koncerty. Czasem są nawet za darmo (ale ceny w lokalach są wysokie), albo w cenie 5-10 Euro.
- Gdzie pojechać na weekend?
Relatywnie blisko koleją (ok. 1 h) są miasta Vaasa (położone na wybrzeżu), i (nieco dalej) Tampere. Bilet kosztuje ok. 20 Euro w jedną stronę. Warto odwiedzić okoliczne lasy. W okolicy Seinajoki (ok. 3 km od miasta) jest jedno duże jezioro, nad które można dotrzeć rowerem, ewentualnie pieszo. Nie mając samochodu wiele mniejszych miejsc (np. atrakcji przyrodniczych) jest trudno dostępnych.

VI. Praktyczne informacje dot. warunków ekonomicznych

Ceny wybranych produktów:

- chleb - ok. 2 Euro
- 1,5 l. wody mineralnej – ok. 3 Euro
- litr lokalnych truskawek – ok. 5 Euro
- lunch – ok. 8-10 Euro
- sok 1 l. – ok. 2 Euro
- 250 g. sera żółtego – ok. 4 Euro
- 250 g. wędliny – ok. 4 Euro
- ser topiony – ok. 2 Euro
- 1 kg ogórków – ok. 2 Euro
- herbata – ok. 2,5 Euro
- bilet kolejowy na dystansie ok. 1 h – 20 Euro
- kawa w kawiarni – 4 Euro

Polecane sklepy:

Najtańszy jest Lidl.

Reszta supermarketów posiada porównywalne ceny.

W mieście znajduje się kilka ciekawych sklepów, np. sklep z akordeonami.

Handel w niedzielę:

Markety są otwarte, przynajmniej niektóre, ale niezbyt długo. Po godzinie 15 czy 16 trudno jest coś kupić.

Warte polecenia miejsca na obiad:

Można zjeść lunch w kompleksie biurowym, w którym znajduje się instytut. Kosztuje 8,30 Euro.

Inne:

Położenie firmy:

Instytut znajduje się w kompleksie biurowym Frami, niedaleko centrum miasta, około 15 minut pieszo.

Dostęp do komputera, drukarki i Internetu:

Dostęp do internetu był zapewniony, ale pracowałam na własnym laptopie. Dostęp do drukarki tylko jeśli się poprosi kogoś z personelu, kto ma do niej kartę, a nie wszyscy pracownicy mają.

Sport:

W mieście jest basen, są siłownie i kluby fitness. Jest też niewielki stok narciarski. Wiele osób jeździ na rowerach, ale brak rowerów miejskich. Wiele miejsc do biegania lub spacerów, zimą do jazdy na nartach biegowych. W okolicy miasta znajdują się stajnie. Można też wypożyczyć kajaki. W Finlandii znacznie bardziej popularny niż w Polsce jest minigolf, choć pole do minigolfa w Seinajoki jest w kiepskim stanie. Zimą są boiska do hokeja.

VIII. Ocena

Jestem zadowolona z praktyki, jednak głównie ze względów merytorycznych, dotyczących modelowania CGE (ocena 4/5). Miasto jest uważane za bardzo nudne i nieatrakcyjne, nawet jak na standardy fińskie. Dlatego, jeśli miałabym oceniać ogólną atrakcyjność pobytu, pomijając względy merytoryczne, byłoby to 3/5.